Warszawa 21.08.2025 r.

INFORMACJA PRASOWA

**BIG InfoMonitor: Rynek metali gnie się pod ciężarem niemal 420 mln zaległych długów**

**Zaległe zadłużenie kredytowe i pozakredytowe producentów metali wyniosło w połowie drugiego kwartału tego roku blisko 420 mln zł – wynika z danych zgromadzonych w Rejestrze Dłużników BIG InfoMonitor i bazie BIK. Choć hutnictwo i obróbka metali to ważne elementy polskiej gospodarki – od 2023 roku zapotrzebowanie na produkcję stali czy aluminium zalicza poważne wahania. Zadłużenie sektora produkcji metali nie maleje, zatory płatnicze nasilają się, a niesolidnych dłużników przybywa. Branża metalowa zmaga się nie tylko ze spadkiem marż i rentowności, ale też nieuczciwymi kontrahentami.**

Mimo sukcesywnie rosnącej automatyzacji i robotyzacji przemysłu ciężkiego, dzięki którym udaje się redukować koszty, wiele firm z branży metalowej odczuwa obecnie poważne trudności finansowe. Dane z Rejestru Dłużników BIG InfoMonitor i bazy BIK pokazują, że tempo wzrostu przeterminowanego zadłużenia producentów metalu (PKD 24 - huty stali czy przedsiębiorstwa metali niezależnych) - nie zwalnia i na koniec czerwca 2025 roku wartość ta sięgnęła prawie 420 mln zł. To wzrost o 30,4 proc. w stosunku do roku ubiegłego. Na sytuację tę wpływ mają zarówno czynniki zewnętrzne (np. wahania rynku globalnego) i wewnętrzne (np. rosnące koszty produkcji). Nie brakuje też niesolidnych kontrahentów, którzy zwlekają z opłacaniem faktur w ustalonym terminie. Dodatkowo w całej branży utrzymuje się wysoki odsetek firm z problemami finansowymi - 7,6 proc., ale są segmenty gdzie jest jeszcze wyższy, np. wśród producentów drutu, czy producentów cynku i ołowiu – ponad 12 proc., a w odlewnictwie staliwa nawet 20 proc. Z badań Bibby Financial Service przeprowadzonych przez Keralla Research wynika, że niemal 55 proc. przedsiębiorstw deklaruje zaległe zadłużenia w nieopłaconych fakturach przez ich kontrahentów, których mediana sięgnęła w czerwcu b.r. 200 tys. zł.[[1]](#footnote-1)

— *Zatory płatnicze w branży metalowej nie tylko się utrzymują, ale w ostatnich miesiącach wyraźnie się nasilają. To efekt trudnej sytuacji rynkowej – niskiej sprzedaży, braku nowych klientów, spadku marż czy narastających problemów kadrowych. Przedsiębiorcy zmagają się z opóźnieniami płatności ze strony kontrahentów, co skutkuje brakiem środków na bieżącą działalność, które według badań Keralla Research deklaruje aż 14 proc. firm. Coraz częściej mamy do czynienia z niesolidnymi dłużnikami, a zamrożone środki w niezapłaconych fakturach posiada ponad połowa badanych przedsiębiorstw branży metalowej. W tak wymagającym otoczeniu coraz większego znaczenia nabiera więc ocena wiarygodności płatniczej partnerów biznesowych. Wiedza o ich kondycji finansowej pozwala unikać ryzykownych decyzji i zabezpieczać własną działalność przed nieprzewidywalnymi stratami. Bowiem tylko biznes prowadzony z wiarygodnym i rzetelnym partnerem ma szansę na długoterminowy rozwój* — mówi **Paweł Szarkowski, prezes BIG InfoMonitor.**

Dane z baz BIG InfoMonitor i BIK wykazują, że znaczna część zaległości dotyczy sektora produkcji wyrobów i stopów aluminium (PKD 2442B), którego poziom zadłużenia zwiększył się z około 3 mln zł do 63 mln zł w stosunku do ubiegłego roku. Wzrosła również liczba firm z zaległościami finansowymi w sektorze metali szlachetnych i metali niezależnych (PKD 244), a poziom zadłużenia rok do roku skoczył o 285,5 proc. sięgając wartości prawie 86 mln zł. Podmioty związane z odlewnictwem metali *–* głównie żeliwa (PKD 2451Z) *–* również mierzą się z dużym wzrostem zaległości finansowych, które w czerwcu b.r. przekroczyły 29 mln zł.

— *Statystyki GUS mogą sugerować poprawę sytuacji branży – produkcja wyrobów z metali wzrosła w maju o 11,8 proc. r/r, a metali hutniczych o 10,5 proc.[[2]](#footnote-2) – jednak z perspektywy firm nie widać trwałego odbicia. Co trzecie przedsiębiorstwo narzeka na brak nowych klientów, a niemal tyle samo obserwuje spadek rentowności i zyskowności. Głównym wyzwaniem są koszty energii, a do tego problemem okazuje się być malejąca liczba zamówień i trudności z utrzymaniem płynności finansowej. Cały sektor metali staje dziś przed koniecznością przetrwania okresu wyjątkowo trudnej koniunktury* — komentuje **Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.**

**Od kosztów energii po presję importową - co osłabia rentowność hutnictwa?**

Polski przemysł hutniczy znalazł się w wyjątkowo trudnym położeniu. Z jednej strony zmaga się z dynamicznie rosnącymi kosztami produkcji – od energii po surowce – czy niesolidnymi kontrahentami, a z drugiej, z falą tanich, gotowych wyrobów napływających z rynków zewnętrznych, głównie z Azji. Jak wynika z badań Keralla Research, aż 47 proc. firm przetwarzających metale wskazuje, że to wzrost cen energii wpływa na negatywną sytuację przedsiębiorstw. Dla 38 proc. jest to wzrost cen surowców, natomiast 30 proc. badanych firm wiążę ją z konfliktem handlowym na linii Stany Zjednoczone - Chiny.

— *Zmiana relacji handlowych pomiędzy USA a Chinami ma znacznie szerszy zasięg, niż tylko te dwa kraje. Jej skutki dotykają również polski rynek hutniczy* — mówi **dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.**— *Zakłócenia w globalnych łańcuchach dostaw, rosnące koszty surowców oraz reorganizacja międzynarodowego handlu sprawiają, że rodzimi producenci muszą działać w warunkach coraz większej niepewności. Z jednej strony obserwujemy wzrost kosztów produkcji i logistyki, z drugiej – zmiany w popycie zarówno lokalnym jak i globalnym oraz przekierowanie części handlu, co może oznaczać zarówno nowe szanse eksportowe, jak i ryzyko utraty dotychczasowych rynków zbytu. Ta niestabilność utrudnia planowanie i inwestycje, które wymagają długoterminowej przewidywalności, a jednocześnie obciąża rentowność sektora hutniczego w Polsce*— tłumaczy.

Rodzima produkcja stali i metali niezależnych czy aluminium staje się coraz mniej konkurencyjna kosztowo. Przedsiębiorstwa z sektora hutniczego nie tylko muszą mierzyć się z globalną nadprodukcją, ale również z brakiem zdecydowanych działań ochronnych ze strony instytucji unijnych. W efekcie rynek zalewany jest stalą spoza wspólnoty, podczas gdy krajowe huty walczą o utrzymanie rentowności i klientów. Sytuację dodatkowo pogarsza brak szybkich decyzji legislacyjnych i wsparcia ze strony administracji publicznej – zarówno na poziomie krajowym, jak i unijnym. Sektor oczekuje na realne narzędzia ochronne i instrumenty pomocowe, które mogłyby wyrównać szanse w tej nierównej konkurencji.

– *Na problem ten nakładają się także głębokie zmiany strukturalne w gospodarce. Transformacja energetyczna, rosnące koszty emisji oraz nowe wymogi w ramach polityki Zielonego Ładu, które generują kolejne obciążenia dla branży. W międzyczasie spada zużycie stali – zarówno w przemyśle, jak i w budownictwie – co pogłębia problemy z utrzymaniem płynności i efektywnością operacyjną zakładów hutniczych* – komentuje**dr hab. Waldemar Rogowski, główny analityk BIG InfoMonitor.** - *Wydatki obronne mogą stać się istotnym bodźcem dla rozwoju firm z branży metalowej, ale tylko pod warunkiem, że będą mądrze spożytkowane. Chodzi o to, aby poprzez offset te środki wspierały rozwój krajowych przedsiębiorstw, bo wtedy takie inwestycje będą miały charakter mnożnikowy* **– podsumowuje** **dr hab. Waldemar Rogowski.**

 **BIG InfoMonitor**, spółka z Grupy BIK, już od 21 lat dostarcza rynkowi wiarygodne informacje o zadłużeniu osób fizycznych i firm. Pomaga w ten sposób w przeciwdziałaniu zatorom płatniczym i odzyskiwaniu należności. Spółka prowadzi Rejestr Dłużników, do którego na warunkach określonych w Ustawie o BIG, każdy może wpisać dłużnika – firmę lub konsumenta zalegającego z płatnościami. Oprócz długów BIG InfoMonitor gromadzi i udostępnia pozytywne informacje gospodarcze, czyli dane o terminowych płatnościach. Raporty z BIG InfoMonitor zawierają wiarygodne informacje o kondycji finansowej osób i firm i wspierają podmioty gospodarcze w dbaniu o płynność finansową. BIG InfoMonitor posiada jedną z największych baz dłużników – zasoby rejestru obejmują ponad 100 mln informacji gospodarczych. Od początku działalności do rejestru dłużników BIG InfoMonitor wpisano blisko 33 mln zaległych zobowiązań o wartości ponad 347 mld zł. Banki, firmy pożyczkowe i inne instytucje sektora finansowego chętnie korzystają z raportów z BIG InfoMonitor w swoich procesach kredytowych. Badają w ten sposób wiarygodność płatniczą swoich klientów. Od początku działania BIG InfoMonitor udostępnił 303 mln raportów o wiarygodności płatniczej osób i firm.

Informacje o dłużnikach przekazują do BIG InfoMonitor m.in. dostawcy energii elektrycznej, gazu, wody i inne przedsiębiorstwa użyteczności publicznej, banki, firmy pożyczkowe, operatorzy telefonii stacjonarnej i komórkowej, firmy ubezpieczeniowe, faktoringowe, leasingowe, sektor MŚP i inne duże firmy, zarządcy nieruchomości, transport publiczny, sądy, gminy i urzędy miasta, a także osoby fizyczne.

BIG InfoMonitor jako jedyne Biuro Informacji Gospodarczej umożliwia dostęp do baz: Biura Informacji Kredytowej i Związku Banków Polskich, dzięki czemu stanowi platformę wymiany informacji pomiędzy sektorem bankowym i pozostałymi sektorami gospodarki. Głównym akcjonariuszem BIG InfoMonitor jest Biuro Informacji Kredytowej. Więcej na [www.big.pl](http://www.big.pl)

**Kontakt dla mediów:**

|  |  |  |
| --- | --- | --- |
| Diana BorowieckaBiuro PR i Komunikacjitel.: +48 22 486 56 46kom.: + 48 607 146 583diana.borowiecka@big.pl |  |  |

1. <https://www.bibbyfinancialservices.pl/centrum-wiedzy/artykuly/2025/sektor-metali-2025> [↑](#footnote-ref-1)
2. [https://ssgk.stat.gov.pl/04.2025/Przemysl.html](https://ssgk.stat.gov.pl/04.2025/Przemysl.html?utm_source=chatgpt.com) [↑](#footnote-ref-2)